

Sygn. akt I C 326/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 czerwca 2015r

Sąd Okręgowy w Siedlcach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Andrzej Kirsch

Protokolant st. sek. sąd. Joanna Makać

po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2015r w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z powództwa E. A.

przeciwko C. (...) Towarzystwu (...) z siedzibą w P.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę

I. Zasądza od pozwanego C. (...) Towarzystwa (...) z siedzibą w P. na rzecz powoda E. A. kwotę **40.000** (czterdzieści tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami od dnia 20 października 2012r do dnia 22 grudnia 2014r w wysokości 13% w stosunku rocznym, od dnia 23 grudnia 2014r do dnia 8 czerwca 2015r w wysokości 8% w stosunku rocznym i od dnia 9 czerwca 2015r do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami,

II. zasądza od pozwanego C. (...) Towarzystwa (...) z siedzibą w P. na rzecz powoda E. A. kwotę **11.030** (jedenaście tysięcy trzydzieści) złotych tytułem odszkodowania wraz z odsetkami:

- od kwoty **3.182** (trzy tysiące sto osiemdziesiąt dwa) złote od dnia 20 października 2012r do dnia 22 grudnia 2014r w wysokości 13% w stosunku rocznym, od dnia 23 grudnia 2014r do dnia 8 czerwca 2015r w wysokości 8% w stosunku rocznym i od dnia 9 czerwca 2015r do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami,

- od kwoty **1.118** (jeden tysiąc sto osiemnaście) złotych od dnia 12 kwietnia 2013r do dnia 22 grudnia 2014r w wysokości 13% w stosunku rocznym, od dnia 23 grudnia 2014r do dnia 8 czerwca 2015r w wysokości 8% w stosunku rocznym i od dnia 9 czerwca 2015r do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami,

- od kwoty **6.730** (sześć tysięcy siedemset trzydzieści) złotych od dnia 14 października 2013r do dnia 22 grudnia 2014r w wysokości 13% w stosunku rocznym, od dnia 23 grudnia 2014r do dnia 8 czerwca 2015r w wysokości 8% w stosunku rocznym i od dnia 9 czerwca 2015r do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami,

III. zasądza od pozwanego C. (...) Towarzystwa (...) z siedzibą w P. na rzecz powoda E. A. kwotę **5.563** (pięć tysięcy pięćset sześćdziesiąt trzy) złote tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od 1 grudnia 2012r do 30 listopada 2013r wraz z odsetkami:

- od kwoty **446** (czteryście czterdzieści sześć) złotych od dnia 5 maja 2013r do dnia 22 grudnia 2014r w wysokości 13% w stosunku rocznym, od dnia 23 grudnia 2014r do dnia 8 czerwca 2015r w wysokości 8% w stosunku rocznym i od dnia 9 czerwca 2015r do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami,

- od kwoty 4.057 (cztery tysiące pięćdziesiąt siedem) złotych od dnia 14 października 2013r do dnia 22 grudnia 2014r w wysokości 13% w stosunku rocznym, od dnia 23 grudnia 2014r do dnia 8 czerwca 2015r w wysokości 8% w stosunku rocznym i od dnia 9 czerwca 2015r do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami,

- od kwoty 1.060 (jeden tysiąc sześćdziesiąt) złotych od dnia 29 maja 2014r do dnia 22 grudnia 2014r w wysokości 13% w stosunku rocznym, od dnia 23 grudnia 2014r do dnia 8 czerwca 2015r w wysokości 8% w stosunku rocznym i od dnia 9 czerwca 2015r do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami,

IV. zasądza od pozwanego C. (...) Towarzystwa (...) z siedzibą w P. na rzecz powoda E. A. tytułem renty wyrównawczej kwoty:

- **1.086,25** (jeden tysiąc osiemdziesiąt sześć złotych i dwadzieścia pięć groszy) miesięcznie, płatnej do dnia 10-go miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności, za okres od dnia 1 grudnia 2013r do dnia 31 grudnia 2013r,

- **1.083,15** (jeden tysiąc osiemdziesiąt trzy złote i piętnaście groszy) miesięcznie, płatnej do dnia 10-go każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, za okres od dnia 1 stycznia 2014r do dnia 28 lutego 2014r,

- **1.070,25** (jeden tysiąc siedemdziesiąt złotych i dwadzieścia pięć groszy) miesięcznie, płatnej do dnia 10-go każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, za okres od dnia 1 marca 2014r do dnia 28 lutego 2015r,

- **1.048,68** (jeden tysiąc czterdzieści osiem złotych i sześćdziesiąt osiem groszy) miesięcznie, płatnej do dnia 10-go każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 1 marca 2015r, marca 2014r do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami,

V. w pozostałej części powództwo E. A. oddala,

VI. zasądza od pozwanego C. (...) Towarzystwa (...) z siedzibą w P. na rzecz powoda E. A. kwotę 3.732,45 (trzy tysiące siedemset trzydzieści dwa złote i czterdzieści pięć groszy) tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu,

VII. nakazuje pobrać od pozwanego C. (...) Towarzystwa (...) z siedzibą w P. na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego w Siedlcach) kwotę 1.528 (jeden tysiąc pięćset dwadzieścia osiem) złotych tytułem brakującej części opłaty od pozwu.

Sygn. akt I C 326/13

UZASADNIENIE

W dniu 18 marca 2013r wpłynął do Sądu Okręgowego w Siedlcach pozew E. A., w którym wniósł o zasądzenie od pozwanego C. (...) Towarzystwa (...) z siedzibą P.:

- kwoty 62.100 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę w związku z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 30 maja 2012r, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 października 2012r do dnia zapłaty,

- kwoty 4.300 zł tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich, jakiej wymagał powód, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 października 2012r do dnia zapłaty,

- kwoty 446 zł tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od 28 listopada 2012r do dnia 28 lutego 2013r, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia następującego po upływie 30 dni od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty,

- kwoty 764 zł miesięcznie tytułem renty tymczasowej, płatnej z góry do dnia 10-go każdego miesiąca, począwszy od dnia 1 marca 2013r, wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat.

W uzasadnieniu pozwu podniesiono, że w dniu 30 maja 2012r w miejscowości N. doszło do wypadku drogowego spowodowanego przez A. P.. Sprawca wypadku przyznał się do winy i został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Siedlcach wydanym w sprawie VII K 703/12. Powód stwierdził, że zgłosił szkodę pozwanemu i wezwał go do wypłaty stosownych świadczeń. Decyzją z dnia 19 października 2012r pozwany wypłacił mu kwotę 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 1.818 zł tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich oraz koszty leczenia i dojazdów związanych z leczeniem. W ocenie powoda, od tego czasu pozwany pozostaje w zwłoce z wypłatą części należnych powodowi świadczeń. Powód stwierdził, że w wyniku odniesionych obrażeń przez pierwsze trzy miesiące po wypadku wymagał całodobowej opieki, co daje łącznie 540 godzin, przez kolejne dwa miesiące wymagał opieki przez 4 godziny dziennie, co daje łącznie 240 godzin, a od listopada 2012r wymaga tej opieki w wymiarze średnio 2 godzin dziennie, co daje łącznie 240 godzin. Łączna liczba godzin opieki nad powodem wynosi 1020, a przyjmując minimalną stawkę opieki w kwocie 6 zł za godzinę, daje to kwotę 6.120 zł. Biorąc pod uwagę, że pozwany zrekompensował te koszty do kwoty 1.818 zł, winien dopłacić powodowi kwotę 4.300 zł. Powód podał, że przed wypadkiem zatrudniony był w firmie (...) na podstawie umowy o pracę na czas określony i uzyskiwał wynagrodzenie za pracę w kwocie około 1.900 zł netto miesięcznie. Po zakończeniu tego okresu umowa miała zostać przedłużona, ale z powodu niezdolności do pracy powód nie mógł kontynuować zatrudnienia. Po zakończeniu okresu zasiłkowego, od dnia 1 grudnia 2012r do 31 stycznia 2013r powód otrzymywał świadczenie rehabilitacyjne w wysokości 90% podstawy wymiaru, tj. kwotę 1.677 zł, co oznacza, że w tym okresie utracił wynagrodzenie w kwocie 446 zł. Od 1 lutego 2013r otrzymuje świadczenie w wysokości 75% podstawy, tj. 1.496 zł miesięcznie, a więc jego miesięczna strata wynosi 404 zł. Biorąc pod uwagę, że powód w dalszym ciągu potrzebuje pomocy przez 2 godziny dziennie, a minimalna stawka za godzinę wynosi 6 zł (2 x 6 x 30), to powinna być mu przyznana renta na zwiększone potrzeby w kwocie 360 zł miesięcznie. Łącznie z utraconym wynagrodzeniem daje to kwotę 764 zł miesięcznie. Powód podał, że w wyniku wypadku odniósł liczne obrażenia, które leczone były operacyjnie (trzy zabiegi operacyjne w znieczuleniu ogólnym). Ponadto, miał przetaczaną krew, osocze, był leczony przeciwbólowo, stosowano leczenie przeciwzakrzepowe, leczenie antybiotykami i miał rękę unieruchomioną w gipsie. Początkowo po wypadku prowadził łóżkowy tryb życia, dopiero we wrześniu poruszał się przez 1-2 godziny na wózku inwalidzkim, a po czterech miesiącach od wypadku rozpoczął naukę chodzenia przy pomocy kul pachowych. Po wypisaniu ze szpitala stwierdzono skrócenie kończyny o 2 cm, brak możliwości chodzenia po schodach, znaczne ograniczenie ruchomości stawu kolanowego. W 2012 i 2013r powód poddawany był leczeniu rehabilitacyjnemu. Powód stwierdził, że na doznaną przez niego krzywdę składało się: wielomiesięczne zmaganie się z bólem, unieruchomienie ciała i konieczność leżenia, brak możliwości samodzielnego załatwiania potrzeb fizjologicznych, konieczność spędzania wielu tygodni w szpitalach, poruszania się na wózku inwalidzkim, przyjmowania ogromnej ilości leków przeciwbólowych, dolegliwości bólowe i ograniczenia sprawności do końca życia, lęk przed jazdą samochodem, przygnębienie i depresja, znaczne obniżenie komfortu życia, ograniczenia aktywności życiowej, zawodowej oraz towarzyskiej.

W dniu 20 kwietnia 2013r wpłynęła do akt sprawy odpowiedź na pozew pozwanego, w której pozwany nie uznał powództwa, wniósł o jego oddalenie w całości i zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany przyznał, że miał miejsce przedmiotowy wypadek drogowy, w którym powód odniósł obrażenia ciała. Pozwany przyznał dokonanie na rzecz powoda wypadły: kwoty 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia, zwrotu kosztów leczenia i dojazdów do placówek medycznych oraz kwoty 1.818 zł tytułem kosztów opieki osób trzecich. Pozwany stwierdził, że na etapie postępowania likwidacyjnego stan zdrowi oceniany był przez specjalistę, który orzekła m.in. 32% trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda. Tym samym, zdaniem pozwanego, wypłacona kwota zadośćuczynienia w pełni rekompensuje odniesioną przez niego krzywdę. Pozwany zakwestionował wskazywaną przez powoda w uzasadnieniu pozwu ilość godzin, która miała być przeznaczana na opiekę nad nim. W tym zakresie podtrzymał swoje stanowisko zajęte w decyzji z dnia 19 października 2012r oraz jej uzasadnienie. Pozwany stwierdził, że z dokumentów przedstawionych przez powoda wynikało, że był on zatrudniony na czas określony do dnia 31 października 2012r. W tym zakresie nie jest wystarczające oświadczenie pracodawcy do poczynienia ustaleń, że powód wykonywałby to zatrudnienie w dalszym ciągu. To z

kolei prowadzi do wniosku, że wyliczenia powoda dotyczące ewentualnego utraconego wynagrodzenia za pracę nie są wiarygodne. W zakresie dochodzonej renty tymczasowej pozwany powołał się na powyższe argumenty, że umowa o pracę powoda wygasła z dniem 31 października 2012r i nie ma obiektywnych dowodów na to, że powód w dalszym ciągu byłby zatrudniony i osiągał takie wynagrodzenie za pracę. Odnośnie zwiększonych potrzeb, pozwany stwierdził, że od 2013r powód nie potrzebuje pomocy ze strony osób trzecich. W zakresie żądanych odsetek, pozwany powołał się na utrwalone, jego zdaniem, orzecznictwo Sądu Najwyższego, że zasądzenie odsetek ustawowym ewentualnie byłoby uzasadnione, ale dopiero od dnia wyrokowania w sprawie (k. 75-78).

W dniu 1 października 2013r wpłynęło do akt sprawy pismo procesowe pełnomocnika powoda, w którym dokonano rozszerzenia powództwa: w zakresie zadośćuczynienia do kwoty 70.000 zł wraz z odsetkami od dnia 20 października 2012r do dnia zapłaty, w zakresie zwrotu kosztów opieki do kwoty 12.053 zł wraz z odsetkami od dnia 20 października 2012r do dnia zapłaty, w zakresie skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od dnia 1 grudnia 2012r do dnia 31 września 2013r – do kwoty 4.503 zł wraz z odsetkami od dnia następującego po upływie 30 dni od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty, w zakresie renty tymczasowej do kwoty 1.025 zł miesięcznie począwszy od października 2013r, płatnej do dnia 10-go każdego miesiąca wraz z odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat. W uzasadnieniu pisma pełnomocnik powoda stwierdził, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy przekonuje, że kwota należnego powodowi zadośćuczynienia winna wynosić 110.000 zł. Następnie, ilość godzin opieki, którą należało zagwarantować powodowi wynosiła łącznie 1.261 godzin, a stawka za jedną godzinę opieki powinna wynosić 11 zł. Daje to kwotę 13.871 zł, która powinna być pomniejszona o wypłaconą przez pozwanego powodowi kwotę 1.818 zł, a zatem do wypłaty pozostaje 12.053 zł. Starta powoda z tytułu wynagrodzenia za pracę w okresie od 1 grudnia 2012r do 31 września 2013r wynosi 4.503 zł. Pełnomocnik powoda podał, że od grudnia 2013r powód nie będzie pobierał świadczenia rehabilitacyjnego, pozostanie mu tylko renta, co oznacza, że utracona część wynagrodzenia będzie wynosiła 530 zł miesięcznie, a dodatkowo powodowi winna zostać przyznana kwota 495 zł miesięcznie z tytułu zwiększonych potrzeb. Składa się na nią koszt opieki nad powodem w rozmiarze 1,5 godziny dziennie, przy przyjęciu 11 zł za jedną godzinę opieki. Daje to łącznie żądaną rentę tymczasową w kwocie 1.025 zł miesięcznie (k. 174-176).

W piśmie procesowym, które wpłynęło do Sądu Okręgowego w Siedlcach w dniu 16 października 2013r pełnomocnik pozwanego nie uznał rozszerzonego powództwa i wniósł o jego oddalenie (k. 180-182).

W piśmie procesowym, które wpłynęło do akt sprawy w dniu 20 maja 2014r, pełnomocnik powoda po raz kolejny rozszerzył powództwo: w zakresie skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od 1 grudnia 2012r do dnia 30 listopada 2013r – do kwoty 5.563 zł oraz w zakresie tymczasowej renty do kwoty 1.579 zł miesięcznie począwszy od grudnia 2013r, płatnej do dnia 10-go każdego miesiąca. W uzasadnieniu pisma podniesiono, że w okresie od 1 grudnia 2012r do dnia 30 listopada 2013r powód otrzymał świadczenie rehabilitacyjne w łącznej kwocie 17.000 zł, a jego dochód w tym okresie, gdyby pracował i nie uległ wypadkowi, wyniosłoby 22.800 zł. Zatem utracony dochód w tym okresie wynosi 5.563 zł. Powód stwierdził, że od grudnia 2013r otrzymuje rentę w kwocie 816 zł miesięcznie, co oznacza, że jego miesięczna strata wynosi 1.084 zł oraz kwota 495 zł miesięcznie z tytułu opieki w rozmiarze 1,5 godziny na dobę. Zatem miesięczna renta stanowi sumę utraconego dochodu oraz kosztów na zwiększone potrzeby, tj. 1.579 zł miesięcznie. W pozostałym zakresie roszczenie było podtrzymywane w dotychczasowej wysokości (k. 244-245).

W piśmie procesowym, które wpłynęło do akt sprawy w dniu 2 czerwca 2014r pełnomocnik pozwanego nie uznał rozszerzonego powództwa i wniósł o jego oddalenie (k. 250-251).

Na rozprawie w dniu 25 maja 2015r pełnomocnicy stron podtrzymywali dotychczasowe stanowiska.

Pełnomocnik powoda wniósł o zasądzenie dochodzonych roszczeń tak, jak zostało to ostatecznie sformułowane w piśmie z dnia 20 maja 2014r (stanowisko pełnomocnika powoda zarejestrowane na rozprawie w dniu 25 maja 2015r – 00:04:02-00:04:20).

Pełnomocnik pozwanego nie uznawał powództwa i wniósł o jego oddalenie (stanowisko pełnomocnika pozwanego zarejestrowane na rozprawie w dniu 25 maja 2015r – 00:04:24-00:05:00).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W dniu 30 maja 2012r w miejscowości N. doszło do wypadku drogowego polegającego na tym, że kierujący samochodem F. (...) o nr rej. (...) A. P. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w ten sposób, że nie zastosował się do znaku drogowego poziomego P-4 „podwójna linia ciągła”, którą przekroczył zjeżdżając na lewy pas ruchu, na którym nieumyślnie doprowadził do zderzenia z jadącym z przeciwka samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) kierowanym przez E. A.. W wyniku wypadku powód E. A. doznał obrażeń należących do kategorii średnio-ciężkich.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Siedlcach wydanym w dniu 8 listopada 2012r w sprawie VII K 703/12, sprawca wypadku A. P. został uznany winnym popełnienia przestępstwa i skazany na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat tytułem próby. Powyższy wyrok uprawomocnił się w dniu 16 listopada 2012r.

W dacie wypadku pojazd, którym poruszał się A. P. objęty był umową ubezpieczenia w zakresie oc w pozwanym towarzystwie (...) z siedzibą w P. i okres ochrony ubezpieczeniowej trwał od 14 marca 2012r do 13 marca 2013r. Zawarcie umowy zostało potwierdzone wystawieniem polisy o numerze (...).

Na skutek wypadku powód E. A. doznał: otwartego, wieloodłamowego złamania drugiego stopnia trzonu kości udowej lewej, złamania wieloodłamowego nasady bliższej kości piszczelowej i środkowej 1/3 kości strzałkowej podudzia lewego, złamania środkowej 1/3 trzonu kości łokciowej ze zwłknięciem głowy kości promieniowej przedramienia lewego, rany lewej małżowiny usznej, pourazowej rany języka i ubytku 3 zębów. W okresie od 30 maja 2012r do 9 lipca 2012r powód leczony był w szpitalu w S.. Powód leczony był operacyjnie doraźnie. Ponadto powodowi przetoczono krew i osocze oraz leczono go przeciwbólowo i przeciwzkrzepowo. W dniu 9 lipca 2012r powód został wypisany do domu, kontynuował leczenie w poradni ortopedyczno-urazowej, prowadził aktywny fotelowo-lózkowy tryb życia. Po konsultacji lekarskiej w dniu 22 sierpnia 2012r powód rozpoczął chodzenie przy pomocy chodzika, lecz nadal prowadził głównie leżący tryb życia. W okresie od 19 września do 17 października 2012r powód przechodził leczenie rehabilitacyjne na oddziale szpitalnym w S.. Ponownie leczony był rehabilitacyjnie w okresie od 30 listopada 2012r do 4 stycznia 2013r. Kolejne cykle rehabilitacji powód przechodził w 2013r. leczenie ortopedyczne powoda polegało na chirurgicznym ustabilizowaniu złamań kości długich, zaś leczenie rehabilitacyjne polegało na usprawnianiu powoda. Leczenie ortopedyczne powoda jest tymczasowo zakończone. W przyszłości czeka powoda operacyjne usunięcie zespołów metalowych i dalsze leczenie rehabilitacyjne. W dłuższej perspektywie czasowej zapewne ujawnią się skutki w obrębie stawu kolanowego lewego, dojdzie do rozwoju zmian zwyrodnieniowych. W mniejszym stopniu taki proces będzie dotyczył stawu biodrowego. Powód nie ma szans na powrót do zdrowia sprzed daty wypadku. Trwałym następstwem wypadku są m.in. skrócenie kończyny dolnej lewej, ograniczenie ruchomości stawu kolanowego i stawu łokciowego lewego. Trwały uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 32%. Obecnie powód nie jest zdolny do wykonywania żadnej pracy fizycznej. W okresie od wypisania z oddziału ortopedycznego do czasu przyjęcia na oddział rehabilitacyjny powód wymagał pomocy osób trzecich w rozmiarze od 8 do 10 godzin dziennie. Potrzebował pomocy przy załatwianiu potrzeb fizjologicznych, utrzymywaniu higieny ciała, przygotowywaniu posiłków. Po rehabilitacji przebytej we wrześniu 2012r powód stał się bardziej samodzielny. Zakres czasowy opieki malał i w miarę upływu czasu wynosił od 6 do 1 godziny na dobę. W pełni samodzielny w czynnościach życiowych powód stał się mniej więcej po roku od wypadku, tj. w maju 2013r. Obecnie wymaga jedynie wsparcia przy dłuższym chodzeniu. Powodem opiekowali się członkowie najbliższej rodziny.

Powód jest osobą ogólnie zrównoważoną, aktywną, z odpowiednim krytycyzmem, u której doszło do dekompensacji nerwicowej. Bezpośrednio z wypadkiem wiąże się lęk przed jazdą samochodem poza miasto, który nie ma znacznego nasilenia i nie jest powodem inwalidyzacji. Zmiana w osobowości powoda polega na wzmożonym napięciu emocjonalnym, trudnościach w opanowaniu emocji, rozdrażnieniu, złością, co należy wiązać z przewlekłą

niepełnosprawnością fizyczną, długotrwałą zależnością od osób drugich. Poprawa stanu fizycznego rokuje również poprawę jego samopoczucia psychicznego.

Brak jest dowodów na to, aby obecny stan psychofizyczny powoda miał związek z zachorowaniami sprzed daty wypadku.

Powód E. A. zatrudniony był w spółce (...) sp. z o.o. z siedzibą w S., na czas określony do dnia 31 października 2012r. Z oświadczenia prezesa zarządu spółki wynika, że powód mógłby liczyć na zawarcie kolejnej umowy i dalsze zatrudnienie u dotychczasowego pracodawcy. Bezpośrednio przed wypadkiem powód uzyskiwał wynagrodzenie za pracę w kwocie około 1.900 zł netto miesięcznie.

Do dnia 28 listopada 2012r powód pobierał zasiłek chorobowy, w okresie od 29 listopada 2012r do 23 listopada 2013r przebywał na tzw. świadczeniu rehabilitacyjnym, a na okres od 24 listopada 2013r do dnia 30 listopada 2015r powodowi przyznana została renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy.

W piśmie z dnia 10 września 2012r, które wpłynęło do pozwanego towarzystwa w dniu 13 listopada 2012r pełnomocnik powoda zgłosił roszczenia m.in.: o wypłatę kwoty 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia, kwoty 5.000 zł tytułem odszkodowania (zwrot kosztów opieki osób trzecich) oraz kwoty 600 zł miesięcznie tytułem renty na zwiększone potrzeby, płatnej do dnia 10-go każdego miesiąca.

Decyzją z dnia 19 października 2012r pozwane towarzystwo przyznało powodowi m.in. kwotę 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 1.818 zł tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich. Ponad przyznane kwoty pozwany odmówił wypłaty dalszych świadczeń w związku ze szkodą odniesioną w wypadku.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów: zgłoszenia roszczenia z dnia 10 września 2012r (k. 13-16), decyzji ubezpieczyciela z dnia 19 października 2012r (k. 17-18), dokumentacji medycznej (k. 19-58, 135-138, 294-298v, 369-370), zaświadczenia z dnia 29 października 2012r (k. 59), zestawienia operacji na kocie bankowym (k. 60-62v), zeznań świadków M. A., K. Z. i A. A. zarejestrowanych na rozprawie w dniu 16 maja 2013r, opinii sądowno-lekarskich biegłego R. L. (k. 112-120, 188-190), informacji o odpłatności za usługi opiekuńcze (k. 158-160, 164 i 165), opinii biegłych psychologa i lekarza psychiatry (k. 235-236v i 271) i ustnej opinii biegłych zarejestrowanej na rozprawie w dniu 29 października 2014r, opinii biegłego neurologa J. G. (k. 328-328v), zeznań powoda E. A. zarejestrowanych na rozprawie w dniu 27 marca 2015r, informacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 7 kwietnia 2015r (k. 376-376v), akt szkodowych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odpowiedzialność ubezpieczyciela w zakresie odpowiedzialności cywilnej za skutki wypadku spowodowane ruchem pojazdu wynika z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Stanowi on, że z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Artykuł 35 stanowi natomiast, iż ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

Okoliczności faktyczne niniejszej sprawy co do zasady nie były przedmiotem sporu. Pozwany nie kwestionował okoliczności samego wypadku, obrażeń doznanych przez powoda, a także związanych z nimi jego doznań. Nie kwestionował również, że łączyła go ze sprawcą wypadku umowa ubezpieczenia oc posiadaczy pojazdów. Przyjął również odpowiedzialność za skutki wypadku z dnia 30 maja 2012 roku co do zasady, czemu dał wyraz już w treści odpowiedzi na pozew, wskazując, że spór pomiędzy stronami ogranicza się wyłącznie do wysokości zadośćuczynienia i zasadności pozostałych, zgłoszonych obok zadośćuczynienia roszczeń. Przyznanie odpowiedzialności C. (...)

Towarzystwa (...) z siedzibą w P. stanowiła również wypłata powodowi kwoty 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Okoliczności dotyczące odpowiedzialności pozwanego co do zasady nie wymagały zatem badania w niniejszej sprawie, jako bezsporne.

Spór pomiędzy stronami w niniejszym postępowaniu ograniczył się wyłącznie do wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia oraz zasadności pozostałych roszczeń. Zdaniem pozwanego, kwota 40.000 zł wypłacona powodowi była adekwatną do poniesionej przez niego krzywdy. Powód żądał natomiast zasądzenia na jego rzecz dodatkowo kwoty 70.000 zł tytułem uzupełniającego zadośćuczynienia wraz z odsetkami. Zadaniem Sądu w niniejszym postępowaniu było zatem ustalenie rozmiaru szkody doznanej przez powoda w wyniku wypadku z dnia 30 maja 2012 roku oraz ewentualnej wysokości uzupełniającej części należnego powodowi E. A. zadośćuczynienia.

Zadośćuczynienie stanowi instytucję mającą na celu zrekompensowanie poniesionej niemajątkowej szkody na osobie, tzw. krzywdę. Krzywdę stanowią z kolei wszelkie cierpienie psychiczne i fizyczne poszkodowanego, którego dobra osobiste zostały naruszone. Zadośćuczynienie pieniężne służy zatem złagodzeniu cierpień fizycznych i psychicznych poszkodowanego będących wynikiem uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Ma ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego. Przepisy nie zawierają co prawda kryteriów, jakie należy uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, jednak w istotnej mierze kryteria te zostały wypracowane przez judykaturę. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 lutego 1962 w sprawie IV CR 902/61, (OSNCP 1963 nr 5, poz.107), zadośćuczynienie z art. 445 k.c. ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Zgodnie zaś z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1998 roku w sprawie II CKN 756/97 (nie publ.) treść art. 445 pozostawia – z woli ustawodawcy - swobodę sądowi orzekającemu w ustalaniu wysokości zadośćuczynienia i pozwala – w okolicznościach rozpoznawanej sprawy – uwzględnić indywidualne właściwości i subiektywne odczucia osoby pokrzywdzonej. Przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę (art. 445 § 1 kc) należy uwzględniać przede wszystkim nasilenie cierpienia, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym (por. wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 roku w sprawie II UKN 681/98, OSNP 2000/16/626).

Z okoliczności przedmiotowej sprawy wynika niewątpliwie, że powód E. A. poniósł istotną szkodę na osobie spowodowaną doznaniem na skutek wypadku poważnym naruszeniem czynności narządów ciała w postaci: otwartego, wieloodłamowego złamania drugiego stopnia trzonu kości udowej lewej, złamania wieloodłamowego nasady bliższej kości piszczelowej i środkowej 1/3 kości strzałkowej podudzia lewego, złamania środkowej 1/3 trzonu kości łokciowej ze zwicnięciem głowy kości promieniowej przedramienia lewego, rany lewej małżowiny usznej, pourazowej rany języka i ubytku 3 zębów. Zgodnie z dyspozycją art. 445 § 1 k.c., sąd może przyznać takiemu poszkodowanemu odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Należy zważyć, iż żądanie powoda o przyznanie mu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z naruszeniem czynności narządów ciała, zostało już w części uznane i wypłacone przez pozwanego do kwoty 40.000 zł. Powód domagał się zasądzenia na jego rzecz dodatkowo kwoty 70.000 zł, wskazując, że dotychczas wypłacona kwota nie odzwierciedla charakteru i zakresu doznanych przez niego obrażeń, długotrwałego cierpienia oraz trwającego do chwili obecnej poczucia krzywdy.

Zdaniem Sądu, na rozmiar krzywdy powoda wskazuje przede wszystkim zakres doznanych przez niego obrażeń. Uraz kończyn, a w szczególności kończyny dolnej spowodował u powoda silne dolegliwości bólowe oraz spowodował istotne trudności w codziennym funkcjonowaniu ze względu na problemy z poruszaniem. Powód przez kilka tygodni był hospitalizowany bezpośrednio po wypadku, po czym również kilkakrotnie przebywał w szpitalach celem odbycia zabiegów rehabilitacji związanych z obrażeniami odniesionymi w wypadku. Bez wątplenia wiązało się to z istotnymi niedogodnościami. Problemy z poruszaniem występują do chwili obecnej. W wyniku odniesionych obrażeń kończyna dolna powoda uległa skróceniu, co powoduje kolejne niedogodności i dolegliwości bólowe kręgosłupa. O skali obrażeń świadczy również fakt, że proces zrostania kończyny trwał bardzo długo. W dalszej perspektywie czeka powoda kolejny zabieg operacyjny, którego celem będzie usunięcie zespolenia.

Twierdzenia powoda, jeśli chodzi o zgłaszane przez niego dolegliwości, zostały poparte również obiektywnymi dowodami w postaci dokumentacji medycznej oraz opinii biegłego z zakresu ortopedii, traumatologii i rehabilitacji medycznej dr hab. med. R. L.. Biegły potwierdził zarówno rodzaj i zakres obrażeń, jakich doznał powód w wyniku wypadku, jak również zweryfikował dolegliwości i zakres cierpień z nimi związanych. Opinie te nie budzą zastrzeżeń. Są one jasne, rzeczowe i zawierają stosowne uzasadnienie. Wnioski z nich płynące są racjonalne i odpowiadają życiowemu doświadczeniu. Należy podkreślić, że zostały sporządzone przez osobę dysponującą wymaganymi, specjalistycznymi kwalifikacjami i wieloletnim doświadczeniem zawodowym. Należało zatem obdarzyć je wiarygodnością i podzielić w całości.

Wypadek z dnia 30 maja 2012r oraz jego skutki wywołał również dolegliwości w sferze psychicznej powoda. Wskazywali na to świadkowie M. A., K. Z. i A. A.. Nie doszło jednak do trwałych deficytów w psychice powoda. Wykluczyli to opiniujący w sprawie biegła psychiatra J. B. i biegła psycholog M. M.. Nie stwierdziły one u powoda choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego, ani istnienia deterioracji organicznej intelektu. W ocenie biegłych – powód jawi się jako osoba zrównoważona, aktywna, z odpowiednim krytycyzmem, u której doszło do dekompensacji nerwicowej. Główną zmianą w osobowości powoda jest wzmożone napięcie emocjonalne, trudności w opanowaniu tych emocji, rozdrażnienie, złość, co należy wiązać z przewlekłą niesprawnością fizyczną i związanymi z tym ograniczeniami w pełnieniu ról społecznych, długotrwałością zależności od osób drugich. Zdaniem biegłych, poprawa stanu fizycznego rokuje również poprawę jego samopoczucia psychicznego (k. 236v).

W praktyce spowodowanie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia jest najczęstszą podstawą żądania zadośćuczynienia za krzywdę. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) i cierpienie psychiczne tj. ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia. W niniejszej sprawie niebagatelny wpływ na ustalenie ostatecznej wysokości zadośćuczynienia miały również następstwa uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia dla dalszego życia E. A.. Należy pamiętać, że bezpośrednio przed wypadkiem powód był osobą w pełni sprawną, aktywną zawodowo. Obecnie powód doznaje istotnych ograniczeń ruchowych, jest osobą niezdolną do pracy. Z pewnością zatem obrażenia odniesione w wypadku nie pozwalają powodowi E. A. funkcjonować w taki sposób, jak przed wypadkiem. Z uwagi na to, że skutkiem wypadku jest trwały uszczerbek na zdrowiu, obecna sytuacja może ulec, zdaniem Sądu, jedynie nieznaczącej poprawie. Obliczony stosownie do przepisów rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (Dz. U. z 2002 r., Nr 234, poz. 1974 ze zm.) trwały uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi **32%**.

Powyższe okoliczności pozwalają stwierdzić, iż doznana przez powoda krzywda jest znaczna, a występujące do dziś następstwa, zwłaszcza natury fizycznej, niewątpliwie są skutkiem wypadku, pozostając z nim w związku przyczynowym. W ocenie Sądu, kwotą zadośćuczynienia uwzględniającą zarówno okres cierpień powoda, ich nasilenie, wiek, jak też w szczególności skutki urazów, jest łączna kwota 80.000 zł. Uwzględniając zatem dotychczas wypłaconą przez pozwanego kwotę 40.000 zł, Sąd zasądził na rzecz E. A. tytułem uzupełniającego zadośćuczynienia kwotę **40.000** zł. W pozostałym zakresie roszczenie o zasądzenie zadośćuczynienia jako wygórowane podlegało oddaleniu.

Sąd uznał także za częściowo uzasadnione roszczenie powoda w zakresie żądania zasądzenia na jego rzecz kosztów opieki w wysokości do kwoty 11.030 zł. Co do zasady roszczenie w tym zakresie zostało wykazane dowodami w postaci: zeznań powoda, zeznań świadków M. A., K. Z. i A. A., opinii biegłego R. L. i informacji o odpłatności za usługi opiekuńcze i pielęgnacyjne. Pełnomocnicy stron przedstawili stosowne wyliczenia wartości kosztów opieki, ale żadnego z nich Sąd do końca nie podzielił, opierając się w tym zakresie na opinii biegłego dr hab. med. R. L.. Biegły stwierdził, że w okresie od wypisania z oddziału ortopedycznego do przyjęcia do oddziału rehabilitacyjnego powód wymagał opieki ze strony osób trzecich i zakres czasowy opieki wynosił 8-10 godzin dziennie. Po przebytej rehabilitacji we wrześniu 2012r powód stał się osobą samodzielną w zakresie zwykłych czynności dnia codziennego. Zakres czasowy opieki malał w miarę upływu czasu i wynosił od 6 do 1 godziny dziennie. W pełni samodzielny w

czynnościach życiowych powód stał się mniej więcej po roku od wypadku, tj. w maju 2013r (k. 120). Zatem od dnia 10 lipca 2012r do dnia 18 września 2012r (pomiędzy pobytami w placówkach medycznych) powód wymagał pomocy i opieki przez 8-10 godzin na dobę. Ponieważ biegły posłużył się określeniem „8-10 godzin w ciągu doby”, zasadnym było ustalenie, że średnio czas ten wynosił 9 godzin na dobę. Okres, który powód spędził w domu pomiędzy opuszczeniem oddziału ortopedycznego i przyjęciem do oddziału rehabilitacyjnego wynosił 71 dni. Następnie, jak stwierdził biegły, po leczeniu rehabilitacyjnym zakres czasowy opieki malał i wynosił od 6 do 1 godziny na dobę. Zdaniem biegłego, było tak do maja 2013r, kiedy to powód stał się w pełni samodzielny. Powód po raz pierwszy przebywał na oddziale rehabilitacyjnym w okresie od 19 września do 17 października 2012r. Sąd przyjął zatem, że po pierwszej rehabilitacji powód został na tyle usprawniony, że zakres czasowy opieki zmniejszył się do 6 godzin na dobę. Opinia biegłego w części dotyczącej zakresu czasowego opieki nad powodem nie jest kategoriowa, ale Sąd zdaje sobie sprawę z trudności, które wiążą się z jednoznacznym ustaleniem wymiaru godzinowego opieki nad osobą wracającą do zdrowia. Sąd przyjął, że w okresie pomiędzy rehabilitacjami, tj. od 18 października 2012r do 29 listopada 2012r (43 dni) powód wymagał pomocy przez 6 godzin na dobę. Ponownie powód trafił na oddział rehabilitacyjny w dniu 30 listopada 2012r i przebywał tam do 4 stycznia 2013r. Pomiędzy 5 stycznia 2013r i 27 marca 2013r powód przebywał w domu (82 dni) i w tym okresie, zdaniem Sądu, potrzebował pomocy przez 3 godziny na dobę. I ostatni pobyt na rehabilitacji miał miejsce w okresie od 28 marca 2013r do 5 kwietnia 2013r. Po zakończeniu ostatniej rehabilitacji, tj. od dnia 6 kwietnia 2013r do końca kwietnia 2013r (25 dni) powód potrzebował pomocy i opieki przez 1 godzinę na dobę. Przyjmując za wiarygodne wnioski biegłego, Sąd ustalił, że od maja 2013r powód pomocy i opieki nie potrzebował. Wyliczenie odszkodowania przedstawia się następująco:

- 71 dni po 9 godzin na dobę x 11 zł (stawka za godzinę opieki) = 7.029 zł,
- 43 dni po 6 godzin na dobę x 11 zł = 2.838 zł,
- 82 dni po 3 godziny na dobę x 11 zł = 2.706 zł,
- 25 dni po 1 godzinę na dobę x 11 zł = 275 zł.

Roszczenie o zasądzenie kwoty z tytułu kosztów opieki znajduje swoje uzasadnienie w treści art. 444 par. 1 k.c. Nie mogła też budzić wątpliwości wysokość zastosowanej przez powoda stawki godzinowej z tytułu opieki (11 zł za godzinę). Jak wynika z informacji placówek zajmujących się finansowaniem usług opiekuńczych, koszt jednej godziny opieki i udzielanej pomocy w 2012r nie był niższy niż 11 zł. Koszty te, ze względu na obrażenia powoda i jego sposób funkcjonowania po wypadku należy uznać za celowe i konieczne. Zatem łączna należna powodowi kwota z tytułu kosztów opieki nad nim wynosiła 12.848 zł, ale w toku postępowania likwidacyjnego roszczenie powoda w tym zakresie zostało częściowo zaspokojone poprzez wypłatę kwoty 1.818 zł. Mając powyższe na uwadze, Sąd zasądził na rzecz powoda tytułem zwrotu kosztów opieki kwotę **11.030 zł** (12.848 zł – 1.818 zł). Ponad tę kwotę powództwo jako nieudowodnione podlegało oddaleniu. Na koniec tej części rozważań należy stwierdzić, iż nie ma przy tym znaczenia, że opiekę sprawowały osoby bliskie dla powoda. Jak wskazywał bowiem wielokrotnie Sąd Najwyższy, zwrot kosztów opieki należy się również w sytuacji, kiedy opiekę nad pokrzywdzonym sprawowały osoby bliskie.

Zgodnie z art. 444 par. 2 kc „jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty”. Warunkiem powstania prawa do renty jest trwały charakter uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, a każda z okoliczności wymienionych w powyższym przepisie może stanowić samodzielną podstawę zasądzenia renty.

W piśmie procesowym z dnia 20 maja 2014r pełnomocnik powoda ostatecznie skonkretyzował roszczenie w zakresie renty wyrównawczej i wniósł o zasądzenie od pozwanego renty skapitalizowanej za okres od 1 grudnia 2012r do 30 listopada 2013r w kwocie 5.563 zł. Pełnomocnik powoda stwierdził, że wykonując zatrudnienie powód otrzymywałby wynagrodzenie za pracę w kwocie 1.900 zł netto miesięcznie, co przemnożone przez 12 miesięcy daje kwotę 22.800 zł. Skoro w powyższym okresie pobrał z ZUS tytułem świadczenia rehabilitacyjnego kwotę 17.000 zł, to jego starta za ten okres wynosi 5.563 zł. Najprawdopodobniej w treści pisma pełnomocnika powoda wkraśl się błąd rachunkowy,

ponieważ odejmując 17.000 zł od kwoty 22.800 zł, otrzymujemy 5.800 zł, a nie jak wskazano w piśmie – 5.563 zł. Wykazane zostało w sprawie, że przed wypadkiem powód zatrudniony był w spółce (...) sp. z o.o. w S. i otrzymywał wynagrodzenie za pracę w kwocie około 1.900 zł netto. Zatrudniony był na podstawie umowy o pracę na czas określony do dnia 31 października 2012r. Z zaświadczenia podpisanego przez prezesa zarządu spółki wynika, że wynagrodzenie za pracę powoda wynosiło 2.000 zł netto miesięcznie, ale załączone do pozwu wydruki z rachunku bankowego powoda przekonują, że średnio wpływała na jego konto bankowe kwota 1.900 zł netto miesięcznie. Nie można przy tym podzielić stanowiska strony pozwanej, że powód nie wykazał, aby została z nim zawarta kolejna umowa o pracę, a tym samym, aby w późniejszym okresie utrata wynagrodzenia za pracę wynosiła 1.900 zł miesięcznie. Przed wypadkiem powód był zdrowym mężczyzną, posiadającym wieloletnie doświadczenie zawodowe. Zestawiając te okoliczności z pismem prezesa zarządu spółki, iż gdyby nie wypadek i niezdolność do pracy – umowa o pracę uległaby przedłużeniu (k. 59) – należy stwierdzić, że istnieje bardzo duże prawdopodobieństwo, że z powodem zawarta byłaby kolejna umowa o pracę i mielibyśmy do czynienia z ciągłością zatrudnienia. Doświadczenie życiowe i zawodowe przekonuje, że w obecnej dobie powszechną praktyką pracodawców jest zawieranie umów o pracę na czas określony, co w niniejszej sprawie nie powinno skutkować negatywnymi konsekwencjami dla powoda E. A.. Z informacji ZUS z dnia 7 kwietnia 2015r wynika, że w okresie od 1 grudnia do 30 listopada 2013r powód otrzymał świadczenie rehabilitacyjne i za kilka ostatnich dni listopada 2013r rentę z tytułu niezdolności do pracy w łącznej wysokości 17.115,10 zł. Ustalenie powyższej kwoty polegało na zsumowaniu kwot wynikających z informacji ZUS. Jeżeli chodzi o listopad 2013r, to wynika z informacji, że od 1 listopada do 23 listopada wypłacono świadczenie rehabilitacyjne w kwocie 1.036,54 zł netto, a poczynając od 24 listopada 2013r wypłacana była renta z tytułu niezdolności do pracy. W okresie od 24 listopada do 31 grudnia 2013r (38 dni) wypłacono rentę w kwocie 997,61 zł netto i dzieląc tę kwotę przez 38 (dni) otrzymujemy stawkę 26,25 zł dziennie. Stawka ta przemnożona przez 7 ostatnich dni listopada (od 24 do 30 listopada 2013r) daje kwotę 183,75 zł. Zatem jak podniesiono powyżej, w okresie od 1 grudnia 2012r do 30 listopada 2013r ZUS wypłacił powodowi łącznie kwotę 17.115,10 zł. Odejmując tę kwotę od wynagrodzenia za pracę, które powód otrzymywałby, gdyby nie uległ wypadkowi (22.800 – 17.115,10), otrzymujemy wartość 5.684,90 zł, tj. kwotę utraconych w powyższym okresie dochodów. Powód ostatecznie dochodził w sprawie niższej kwoty – **5.563 zł** – i dlatego też w tym zakresie roszczenie zostało przez Sąd uwzględnione w całości.

Z kolei poczynając od grudnia 2013r pełnomocnik powoda wniósł o zasądzenie na rzecz powoda renty tymczasowej w kwocie 1.579 zł miesięcznie, płatnej do dnia 10-go każdego miesiąca. Przeprowadzone w sprawie dowody z opinii biegłych lekarzy nie pozostawiały wątpliwości, że obecnie powód E. A. nie jest zdolny do pracy. Z informacji ZUS z dnia 7 kwietnia 2015r wynika, że od dnia 24 listopada 2013r powód pobiera rentę, która została przyznana okresowo – do dnia 30 listopada 2015r. W okresie od 24 listopada 2013r do dnia 31 grudnia 2013r powód otrzymał rentę w wysokości 997,61 zł, co jak stwierdzono powyżej, w przeliczeniu na jeden dzień dało dochód w kwocie 26,25 zł (dziennie). Zatem za 31 dni grudnia 2013r daje to kwotę 813,75 zł, co oznacza, że w stosunku do wynagrodzenia na poziomie 1.900 zł netto miesięcznie, strata powoda w tym miesiącu wyniosła 1.086,25 zł. W okresie od 1 stycznia do 28 lutego 2014r powód pobierał rentę w kwocie 816,85 zł miesięcznie – niedobór do kwoty pełnego wynagrodzenia to kwota 1.083,15 zł miesięcznie. W okresie od 1 marca 2014r do 28 lutego 2015r pobierał rentę w kwocie 829,75 zł – strata wyniosła 1.070,25 zł miesięcznie. Od dnia 1 marca 2015r powód pobiera rentę w kwocie 851,32 zł – strata wynosi 1.048,68 zł miesięcznie. W ocenie Sądu, zasądzona na rzecz powoda renta winna stanowić różnicę pomiędzy wynagrodzeniem w kwocie 1.900 zł netto, które otrzymywałby, gdyby nie uległ wypadkowi, a pobieranym z ZUS świadczeniem rentowym. Nie było podstaw, wbrew temu co twierdziła strona powodowa, do podwyższenia renty o koszty zwiększonych potrzeb powoda (koszty opieki osób trzecich), ponieważ jak wynikało z opinii biegłego R. L. – od maja 2013r powód jest osobą samodzielną i opieki nie potrzebuje. W związku z powyższym, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda miesięczną rentę w następujących wysokościach: za grudzień 2013r – **1.086,25 zł**, w okresie od 1 stycznia do 28 lutego 2014r – **1.083,15 zł** miesięcznie, w okresie od 1 marca 2014r do 28 lutego 2015r – **1.070,25 zł** miesięcznie i poczynając od dnia 1 marca 2015r – **1.048,68 zł** miesięcznie. Wszystkie powyższe kwoty zostały zasądzone do dnia 10-go każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności. Ponad zasądzone kwoty powództwo jako nieudowodnione zostało oddalone.

Odnośnie ustawowych odsetek od żądanych kwot, Sąd uznał, że zasadne jest roszczenie powoda, aby odsetki od kwoty uzupełniającego zadośćuczynienia przyznać od dnia 20 października 2012r. W dniu 19 października 2012r pozwany wydał decyzję przyznając powodowi zadośćuczynienie jedynie w wysokości 40.000 zł. W ocenie Sądu, okres 30 dni na przeprowadzenie postępowania likwidacyjnego, zgromadzona przez pozwanego dokumentacja, opinia lekarzy powołanych przez pozwanego, którzy ustalili uszczerbek na zdrowiu powoda przekraczający 30%, dawały wszelkie podstawy do ustalenia kwoty zadośćuczynienia na 80.000 zł. Oznacza to, że już od dnia 20 października 2012r pozwany pozostawał w zwłoce z wypłatą dodatkowo kwoty 40.000 zł.

Jeżeli chodzi o wypłatę odszkodowania stanowiącego zwrot kosztów opieki nad powodem, to zgłaszając szkodę pozwanemu, powód wniósł o przyznanie z tego tytułu kwoty 5.000 zł. Decyzją z dnia 19 października 2012r pozwany przyznał powodowi jedynie kwotę 1.818 zł. Postępowanie dowodowe wykazało, że pomiędzy lipcem i wrześniem 2012r powód wymagał opieki przez 9 godzin na dobę, co jak ustalono powyżej dało odszkodowanie w kwocie 7.029 zł. Potwierdziło się zatem stanowisko powoda, że wnioskowana przez niego kwota 5.000 zł winna być wypłacona w toku postępowania likwidacyjnego – najpóźniej w dniu wydania decyzji, tj. w dniu 19 października 2012r. Różnica pomiędzy wnioskowaną kwotą (5.000 zł), a wypłaconą (1.818 zł) daje 3.182 zł i dlatego też od tej części odszkodowania Sąd zasądził na rzecz powoda odsetki ustawowe od dnia 20 października 2012r do dnia zapłaty. W pozwie powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 4.300 zł tytułem zwrotu kosztów opieki i z kolei pomniejszając tę kwotę o zasądzoną część odszkodowania w kwocie 3.182 zł (4.300 – 3.182) otrzymujemy sumę 1.118 zł. Uznając, że w tej części roszczenie stało się wymagalne w terminie po upływie 7 dni od daty doręczenia pozwanemu odpisu pozwu (4 kwietnia 2013r – k. 94), od kwoty 1.118 zł Sąd zasądził odsetki od dnia 12 kwietnia 2013r do dnia zapłaty. Z kolei w piśmie procesowym z dnia 27 września 2013r pełnomocnik powoda rozszerzył powództwo w zakresie kosztów opieki do kwoty 12.053 zł. Sąd ostatecznie zasądził z tego tytułu kwotę 11.030 zł. Odejmując od łącznej kwoty (11.030) części roszczenia w kwotach 3.182 zł i 1.118 zł uzyskujemy kwotę 6.730 zł. Sąd uznał, że jeżeli chodzi o tę część roszczenia, to pozwany pozostaje w zwłoce od daty pisma procesowego z dnia 14 października 2013r (k. 180), kiedy mając pełną świadomość rozszerzonego roszczenia, nie uznał go. Zatem od dnia 14 października 2013r pozwany pozostawał w zwłoce z wypłatą tej części odszkodowania i od tej daty Sąd zasądził na rzecz powoda odsetki ustawowe.

Jeżeli chodzi o skapitalizowaną rentę, to ostatecznie powód dochodził jej w kwocie 5.563 zł. W pozwie po raz pierwszy powód zgłosił pozwanemu roszczenie w tym zakresie, wnosząc początkowo o zasądzenie jej w kwocie 446 zł wraz z odsetkami po upływie 30 dni od doręczenia pozwanemu odpisu pozwu. Postępowanie w sprawie wykazało, że roszczenie w tym zakresie było zasadne, a to oznacza, że w ustawowym terminie 30 dni pozwany winien zlikwidować szkodę w zakresie renty. Odpis pozwu doręczony został pozwanemu w dniu 4 kwietnia 2013r, a zatem od dnia 5 maja 2013r Sąd zasądził odsetki ustawowe na rzecz powoda od kwoty 446 zł. W piśmie z dnia 27 września 2013r powód rozszerzył powództwo do kwoty 4.503 zł, a w piśmie z dnia 14 października 2013r pozwany nie uznał rozszerzonego powództwa (k. 180). W dacie sporządzenia pisma roszczenie w zakresie rozszerzonego powództwa było wymagalne i od daty 14 października 2013r Sąd zasądził odsetki od kwoty 4.057 zł (4.503 – 446). Z kolei w piśmie z dnia 20 maja 2014r powództwo w tym zakresie zostało rozszerzone do kwoty 5.563 zł, a w piśmie z dnia 29 maja 2014r (k. 250) pełnomocnik pozwanego również nie uznał powództwa. Zatem od pozostałej kwoty 1.060 zł Sąd zasądził odsetki ustawowe od daty tego właśnie pisma, tj. od 29 maja 2014r.

Mając na uwadze powyższą argumentację, Sąd na podstawie art. 444 par. 1 i 2 kc oraz art. 445 par. 1 kc Sąd orzekł jak w wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc uznając, że zaistniały podstawy do stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu. Wartość przedmiotu sporu wynosiła w sprawie 106.564 zł (70.000 + 12.053 + 5.563 + 18.948 (12 x 1.579)), a zasądzona została na rzecz powoda kwota 69.420,64 zł. Oznacza to, że powód wygrał sprawę w 65-ciu procentach, uległ zaś w 35-ciu procentach. Łączny koszt opinii wyniósł w sprawie 2.932,88 zł. Powód poniósł te koszty do kwoty 1.738 zł, a pozwany do kwoty 1.194,88 zł. Biorąc pod uwagę procentowy wynik sprawy, powód winien być obciążony tymi kosztami do kwoty 1.026,50 zł, a pozwany do kwoty 1.906,37 zł. Jeżeli chodzi o koszty opinii biegłych, pozwany winien zwrócić powodowi kwotę 711,50 zł. Koszty zastępstwa procesowego każdej ze stron wyniosły po 3.617

zł, z czego powodowi należy się kwota 2.351,05 zł, a pozwanemu 1.265,95 zł. Z tego tytułu należy się powodowi kwota 1.085,10 zł. Opłata od pozwu winna wynieść w sprawie 5.329 zł, z czego powód poniósł ją do kwoty 3.801 zł. Udział powoda w opłacie winien wynieść 1.865,15 zł, co oznacza, że pozwany powinien zwrócić mu kwotę 1.935,85 zł. Po zsumowaniu powyższych kwot (711,50 + 1.085,10 + 1.935,85) otrzymujemy kwotę 3.732,45 zł, która została zasądzona od pozwanego na rzecz powoda tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu. Dodatkowo, Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.528 zł tytułem brakującej części opłaty od pozwu.